



Zadania trudne, ale realne

W bieżącym miesiącu obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego Warszawskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Beton-Stal”.

Sprawozdanie z wykonania uchwał poprzedniej Konferencji oraz wstępna informacja o wykonaniu planu ubiegłego roku przedstawił dyrektor Przedsiębiorstwa — inż. Jerzy Nowakowski. Podkreślił on m.in., że w wyniku realizacji Uchwały KSR uzyskano szereg korzyści — nastąpiło zmniejszenie zbędnych zapasów materiałów o 23 ml zł, poprawiła się dyscyplina pracy oraz stan zabezpieczeń bhp.

Bilans roku 1975 nie jest jeszcze zamknięty. Z wstępnego rozeznania wynika jednak, że załoga „Beton-Stalu” wykonała podstawowe wskaźniki. Rejon budów Koziennice należy do tych, które z nadwyżką wykonały planowe zadania produkcji podstawowej. Sukces ten jest tym większy, że rok ubiegły należał do szczególnie trudnych, ze względu na nieregularność dostaw materiałów i poważne opóźnienia w spływie dokumentacji.

Uchwalenie planu techniczno-ekonomicznego na rok bieżący było kolejnym punktem obrad. Wskazniki proponowane na ten rok są świadectwem, że przed budowlanymi z „Beton-Stalu” postawiono zadania szczególnie trudne i mobilizujące.

Wartość produkcji globalnej br. określa się kwotą 1 690 ml zł. Wielkość ta kształtuje się poniżej wykonania ubr. (1 698 300 tys. zł, tj. 105,8% planu). Jednocześnie zwiększeniu o 6,6% w stosunku do planu ubr. ma wzrosnąć średnia płaca — do wysokości 51 264 zł. Nieodzownym warunkiem wykonania tego wskaźnika jest znaczny wzrost wydajności pracy, który w produkcji podstawowej dla przedsiębiorstwa średnio wyniesie

17,7%. Oznacza to, że średnia wydajność na 1 zatrudnionego w produkcji podstawowej w br. wyniesie 552 764 zł. Wykonanie tego zadania jest miernikiem gospodarności przedsiębiorstwa.

Istotne zadania rzeczowe br. to uruchomienie tłoczni FSO, zamknięcie budynku głównego za blokiem IV w Ciepłowni Siekierki budowa bazy „Mostostalu” w Kawęczynie, uruchomienie kotła i budowa dwóch ciągów demineralizacji wody w rejonie budów Płock-Włocławek, budowa 3 hal dla IBJ w Świerku.

Podstawowymi zadaniami dla koziennickiego Rejonu Budów są: zamknięcie budynku elektrowni w części kotłowej za IX blokiem i całości maszynowni, wykonanie wszystkich budynków szpitala w stanie surowym, zakończenie budowy internatu zsz, budowa zaplecza III etapu, zakończenie w I półroczu br. prac na budowie Lublin-Wrocław, wykonanie wywrotnicy wagonowej i budynku wielofunkcyjnego na budowie Huty Katowice.

Dodajmy, że profil produkcji podstawowej na rok 1976 w stosunku do profilu robót 1975 r. jest dla całości przedsiębiorstwa mniej korzystny. Zmniejsza się zakres stanów surowych i robót ziemnych — zwiększa ilość pracochłonnych robót wykończeniowych.

W wyniku dyskusji i głosowania projekt planu został przyjęty, przy czym KSR podkreśliła, że pozostaje przy zasadzie planu otwartego i polityce uruchamiania rezerw dla realizacji zadań dodatkowych, wynikających z potrzeb rozwoju gospodarki narodowej.

W br. Przedsiębiorstwo obchodzić będzie XXX-lecie swego istnienia. Załoga wzmocnionym rytmem pracy chce uczcić ten jubileusz.

Ambitny plan tego roku jest możliwy do wykonania i realny przy dotrzymaniu warunków zależnych od załogi „Beton-Stalu”, jak też od zakładów innych resortów. Do pierwszych należą:

- wzrost dyscypliny i poprawa organizacji pracy
- postęp w uzbrojeniu pracy (stworzenie frontów robót umożliwiających zastosowanie sprzętu, właściwe wykorzystanie i konserwacja narzędzi, maszyn i urządzeń, zwiększenie ilości sprzętu i wzrost kwalifikacji obsługi),
- maksymalna koncentracja robót i zwiększenie dyscypliny inwestycyjnej
- zastosowanie osiągnięć techniki i technologii w zakresie zmniejszenia pracochłonności robót.

Równie ważne są czynniki niezależne od budowlanych — zabezpieczenie rytmicznych dostaw materiałów i sprzętu oraz serwisu skomplikowanych maszyn budowlanych.

Obecnie na posiedzeniu dyrektor Zjednoczenia Budowy Elektrowni i Przemysłu inż. Jerzy Wojtowicki zaznaczył, że Zjednoczenie w miarę możliwości udzieli przedsiębiorstwu maksymalnej pomocy, apelując jednocześnie o gospodarskie wykorzystanie postawionych do dyspozycji środków.

Dyr. J. Wojtowicki przeказаł także budowlanym serdeczne gratulacje z okazji uzyskania pomyślnych rezultatów działalności „Beton-Stalu” w r. ub. i życzenia dobrej realizacji zadań w roku bieżącym w imieniu Ministra Budownictwa i PMB — Adama Glazura.

Istotnym punktem obrad KSR było omówienie kampanii sprawozdawczo-wyborczej do Rady Zakładowej i Rady Robotniczej. Kampania wyborcza związków zawodowych zostanie zakończona w przedsiębiorstwie do 12.III br. Do ko-

ca lutego załogi budów wybiorą 10 związkowych Rad Oddziałowych i 8 grup związkowych.

Na wniosek POP, Dyrekcji, i Rady Zakładowej członkowie KSR rozważyli kwestię celowości wyboru Rady Robotniczej.

W ostatnim okresie z działalności Rad Zakładowych wyłączone zostały sprawy socjalnych, jednocześnie Zarząd Główny Zw. Zawodowych zobowiązał Rady Zakładowe do szerszego zajęcia się sprawami produkcji. Zakres działalności rad zakładowych i rad robotniczych uległ znacznemu zbliżeniu. Rady zakładowe i rady robotnicze są organami jednego związku przy czym rady robotnicze są organizacjami jednego stopnia, nadzór nad ich działalnością sprawują wyższe organa związkowe. Biorąc pod uwagę te argumenty, uwzględniając konieczność dokonania zmian struktury organizacyjnej w związku z nowym systemem zarządzania członkowie KSR zrezygnowali z wyboru Rady Robotniczej.

Dotychczasowym działaczom i aktywistom Rady Robotniczej w imieniu załogi podziękował za wkład pracy dyr. J. Nowokowski podkreślając ich wielką rolę w wychowaniu aktywu przedsiębiorstwa.

W skład KSR wchodzić będą obecnie przedstawiciele

Dokończenie na str. 2

Do Załogi Warszawskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Beton-Stal”

W roku 1976, obchodząc będziemy 30-lecie działalności Przedsiębiorstwa. 30 lat pracy w służbie kraju i stolicy przyniosło wspaniały rezultat: ważne dla gospodarki narodowej elektrownie i elektrocieplownie, szereg zakładów przemysłowych — wielkich budowli socjalizmu oraz wiele innych obiektów w kraju i za granicą. Skracanie cykli produkcyjnych, przekazywanie obiektów do eksploatacji przed terminem, dobra jakość wykonawstwa — wszystko to charakteryzowało działalność naszego Przedsiębiorstwa, a możliwe było dzięki wysiłkom ofiarnej załogi nie szczędzącej trudu, by sprostać postawionym przed nią zadaniom. W uznaniu zasług „Beton-Stal” został odznaczony Orderem — „Sztandar Pracy” I kl., Złotą Odznaką Honorową za zasługi dla Warszawy oraz wieloma innymi odznaczeniami i wyróżnieniami, przyznawanymi za aktywny udział w rozwoju województwa warszawskiego, poznańskiego, kieleckiego i białostockiego.

Naszego jubileuszu nie można uczcić tylko słowami i uroczystą akademią. Konferencja Samorządu Robotniczego ogłosiła rok 1976 ROKIEM DOBREJ ROBOTY. Do realizacji tego celu jesteśmy potrzebni wszyscy, niezależnie od zajmowanego stanowiska czy charakteru wykonywanej pracy. Udział każdego z nas w obchodach Roku Jubileuszowego, powinien przejawiać się w rzetelnej i zaangażowanej pracy. Konieczne jest, aby każdy z nas swoim miejscem wykonywał swoje obowiązki sumiennie i terminowo. Znając ofiarną naszą Załogę nie można wątpić, że apel ten spotka się z powszechnym poparciem.

Stawka roku 1976 jest wysoka. Dumni jesteśmy, że powierzone nam są najtrudniejsze zadania. Zawzśmy staramy się je jak najlepiej wykonać, chociaż

może czasem wydawać się, że przekracza to nasze możliwości. Dlatego oczekujemy od załogi zwiększonej aktywności i wykorzystywania ciągle jeszcze istniejących rezerw gospodarczych inicjatywy w usprawnianiu organizacji pracy i starań o oszczędną gospodarkę materiałami, dbałości o dobrą jakość robót, należyte wykorzystanie sprzętu i transportu, o bezpieczną pracę bez wypadków. Oczekujemy propozycji w zakresie różnych zagadnień i problemów, które powinny być uwzględnione w naszych planach. Liczymy na Wasze pracowite ręce i gorące serce, na Wasz osobisty zapał i zaangażowanie, na postawę godną prawdziwego „Betonstalowca”.

Zwracamy się do Was Budowniczowie Trasy W-Z i Trasy Łazienkowskiej, Żerania, Siekierki, Powiśla i Świerku, Koziennice i Lublina, Ostrołęki, Płocka i Białegostoku, podejmując zobowiązania produkcyjne i inicjując czynny społeczny, aby przyczynić się do terminowego wykonania zadań Roku Jubileuszowego. Niech Wasz udział stanie się w tym Roku DOBREJ ROBOTY czynnikiem społecznym, którym uczcimy 20-lecie działalności Przedsiębiorstwa, kontynuując chlubne tradycje „Beton-Stalu”, dla którego w jego historii nie było rzeczy niemożliwych — na jego chwałę, na chwałę polskiego budownictwa i ku pożytkowi całego naszego kraju.

Jednocześnie zwracamy się z prośbą do wszystkich, którzy posiadają jakieś materiały dotyczące działalności Przedsiębiorstwa w okresie 30-lecia: zdjęcia, artykuły i wydawnictwa, aby je przekazali do Komitetu Organizacyjnego w siedzibie „Beton-Stal” do wykorzystania dla celów redakcyjnych.

KOMITET ORGANIZACYJNY

Warszawa, listopad 1975r.

Spółeczna działalność OHP

Ochotniczy Hufiec Pracy przy RPB może poszczycić się znacznym dorobkiem w realizacji czynów społecznych. W ciągu 3-ich kwartałów ub. roku (kwiecień-grudzień) 52 junaków przepracowało w czynie na rzecz miasta, osiedla i środowiska 3921 godzin — przeszło 75 godzin na junaka. Jedną z ostatnich prac to roboty wykończeniowe przy budowie bl. 25, prowadzone w bardzo ciężkich warunkach.

Ale społeczne działanie junaków to nie tylko czyn. Bardzo dobrze rozwija się akcja krwiodawstwa, w ramach której 32 junaków oddało krew. Oddano łącznie 6330 ml. krwi, za co Hufiec otrzymał specjalne podziękowanie Dyrekcji Zespołu Opieki Zdrowotnej. Ta jakże cenna akcja będzie kontynuowana.

Przy OHP powstała placówka ORMO zrzeszająca 12 członków. Biorą oni — wspólnie z funkcjonariuszami MO — udział w patrolach zabezpieczających ład i porządek.

Młodzież chce pokazać,

że stać ją na więcej. Z pełną świadomością zadań i odpowiedzialności postanowiono utworzyć pierwszą w województwie samodzielną brygadę kompleksowej budowy bloków. Inicjatywa ta spotkała się z aprobatą i poparciem Dyrekcji RPB. Najprawdopodobniej brygada przyjmie budowę bl. 7 w os. „Skarpa”. Zapał młodych pozwala nie wątpić, że sprostają temu zadaniu.

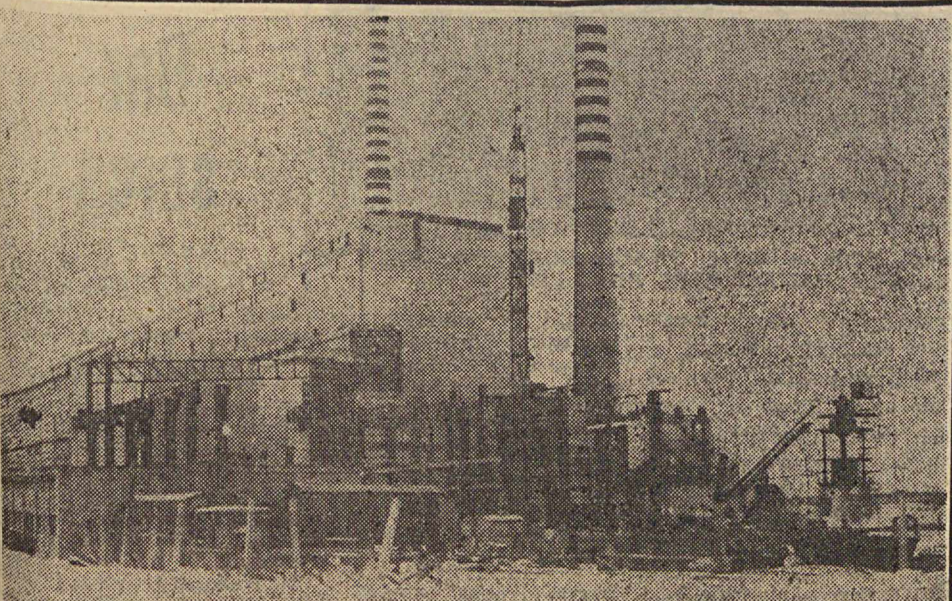
Dyrekcja RPB ze swej strony czyni wszystko, by junakom żyło się lepiej. Z myślą o wypoczynku zostanie sprzęt sportowo-turystyczny dla ośrodka na Pojezierzu Mazurskim. Warto przy tym zaznaczyć, że ośrodek powstaje z inicjatywy Komendy Wojewódzkiej OHP i będzie służył wszystkim junakom woj. radomskiego.

Staraniem i nakładem pracy junaków powstaje Młodzieżowy Klub ZMS przy Hufcu. Będą więc warunki do spotkań junaków z młodzieżą rejonu Koziennice w miłej atmosferze przy kawie i ciastkach

(również organizowanych we własnym zakresie).

Klub ten powstaje w piwnicach zajmowanego przez junaków budynku. I tu mała dygresja. W adaptowanych pomieszczeniach mieściła się do niedawna prowadzona przez Komendanta OHP Roberta Nagadowskiego modelarnia. W okresie zimowym nie można było jednak — z uwagi na brak ogrzewania — dalej prowadzić zajęć. Piliśmy o tym w artykule pt. „Inicjatywa godna poparcia” (BE nr. 22) Zlikwidowano więc modelarnię, a pomieszczenia postanowiono wykorzystać na Klub. Na pewno decyzja słusza. Ale pytamy ponownie. — Co z modelarnią? Czy naprawdę nie można wygospodarować skromnego pomieszczenia na tak pożyteczny cel? Pytamy o to w imieniu dzieci, które chcą rozwijać swoje zainteresowania, zamiast biegać po klatkach schodowych.

Wdzięczni będziemy — a jeszcze bardziej dzieci — za rozwiązanie tego pozornie drobnego problemu.



Pierwsze wiązary dachu maszynowni „pięćsetek”. O montażystach czytaj na str. 2

W systemie obronnym PRL coraz większego znaczenia nabiera obrona cywilna jako najsukursniejsza forma wszechstronnej i powszechnego zapewnienia ochrony ludności, za kładość pracy, urządzeń użyteczności publicznej i dóbr kultury przed wszelkiego rodzaju zagrożeniami. Zasadniczym i charakterystycznym elementem obrony cywilnej jest jej ciągła aktywność. Funkcjonuje ona zarówno w okresie pokoju, w sytuacjach gdy niezbędny jest zbiorowy wysiłek w celu przeciwstawienia się zagrożeniu ze strony żywiołów, jak również przygotowuje się do działania w warunkach wojny.

Organizacja obrony cywilnej stanowi integralną część organizmu państwa. Współczesne warunki obronności wymagają bowiem od każdego angażowania się w sprawy obrony. Obecnie nikt w tej dziedzinie nie może być bierny. Każdy, jest pracownikiem i jednocześnie obrońcą swego państwa.

Państwo może być bronione jedynie siłami całego kraju. W przygotowaniu obrony powszechnej, zwłaszcza jej najszerzego wymiaru — obrony cywilnej, biorą udział wszystkie organy państwowe, jednostki gospodarki społecznej, instytucje i organizacje społeczne, a także — wszyscy obywatele kraju zdolni do pracy i obrony.

W ustroju socjalistycznym o przebiegu procesów społecznych, gospodarczych, obronnych i innych decyduje w zasadzie władza państwowa. Państwo będąc głównym dysponentem środków produkcji, ponosi odpowiedzialność za realizację

Obrona cywilna

Potrzebna i w czasie pokoju

je zadań zarówno w dziedzinie rozwoju społecznego-gospodarczego jak i obronności kraju. Władza państwowa nie jest jednak jedyną organizacją czynną w realizacji wskazanych zadań. Rolę politycznego kierownictwa spełnia w tej dziedzinie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Poważne zadania, w tym także w obronnym przygotowaniu państwa społecznego, młodzieżowych i stowarzyszeniach.

Strukturę i podstawowe funkcje obrony cywilnej precyzuje Uchwała Rady Ministrów z dnia 18 maja 1973 roku. Określa ona również najważniejsze zadania dla jednostek organizacyjnych i administracji państwowej — wszystkich szczebli, a także organizacji społecznych i młodzieżowych.

W miarę rozwoju demokracji socjalistycznej będą nadal wzrastać znaczenie i zadania tych organizacji, które włączając obywateli do czynnego udziału w życiu społecznym, politycznym, gospodarczym i obronnym, wywołują ich społeczną aktywność. Wprawdzie w świetle ustawy istnieje obowiązek osobistego świadczenia na rzecz obrony, polegający w czasie pokoju na nieodpłatnym wykonywaniu w czasie wolnym od pracy różnego rodzaju prac dołączonych do potrzeb przygotowania obrony kraju, to

jednak zaangażowanie i ambicje twórcze obywateli wspierające wysiłek Partii i państwa, przysparzają o wiele więcej nowych wartości niż obowiązek tego wymaga.

Dalszy nasz rozwój uwarunkowany jest aktywnością społeczną wszystkich ludzi pracy, wszystkich Polaków.

Praca społeczna jest celem w działaniu na rzecz ogólnego dobra, wynikającym z pobudek patriotycznych. Wraz z patriotyzmem wchodzi ona do obowiązków obywateli

prywatni ideowości oraz stanowić ważny składnik przygotowania i umacniania obrony kraju, w tym obrony cywilnej.

W procesie budownictwa socjalistycznego formacja samobrony spełniając użyteczną funkcję. Spośród wszystkich przedsięwzięć obronno-militarnych właśnie w obronie cywilnej jest najwięcej humanitarnych wartości. Same jej cele i założenia podporządkowane są w najwyższym stopniu biologicznemu przetrwaniu, niesie-

niu pomocy poszkodowanym, ratowaniu mienia społecznego i osobistego, będącego przecież dziełem rąk ludzkich. Nie trzeba sięgać do stanu krańcowej sytuacji jaką jest wojna, przykłady świadczą, że już dziś obrona cywilna świadczy humanitarne usługi społeczeństwu, państwu, obywatelom.

Przykładem tych jest wiele. Wystarczy wspomnieć 4880 godzin uczestnictwa członków Zakładowego Oddziału Samobrony w pamiętnych akcjach ratowania zasypianych górników w kopalni węgla kamiennego „Aleksander Zawadzki”, czy też bohaterstwa czynu ludzi z ZOS w czasie słynnej akcji ratowniczej Rafinerii Nafty Czecho-
wice. Można by wyliczać wiele faktów świadczących o wielkim poświęceniu i społecznym zaangażowaniu ZOS-owców z różnych przedsiębiorstw. Są one jednak powszechnie znane i znalazły wysokie uznanie całego społeczeństwa.

Hasło: SAMOBRONA POTRZEBNA JUTRO —

POZYTECZNA DZIŚ — trafnie i wzięcie określa użyteczną funkcję formacji samobrony dla gospodarki narodowej, poziomu kulturalno-oświatowego i osobowości ich członków. Istotną tu także zależności obustronne, swolity przepływ wartości. Prowadzone akcje profilaktyczne i ochrony

poż. służą gospodarce narodowej i obywatelom, jednocześnie przygotowują ludność do walki z tym żywiołem. Odwrotnie, szkolenie w formacjach samobrony przyczynia się do obrony mienia przed ogniem. Analogicznie sprawa przedstawia się z oświatą sanitarną. Wiele elementów bhp i zagadnień ochrony

naturalnego środowiska służy celom stojącym przed każdym oddziałem samobrony i na odwrót wiele wskazań płynących z przygotowania do życia w warunkach stosowania broni masowej rażenia służy obecnie zdrowiu ludzkiemu.

Wszystkie formacje samobrony łączą swoje zadania z wykonywaniem prac użytecznych. Warto wspomnieć o dobrze rozwiniętym froncie czynów społecznych w zakładowych oddziałach samobrony.

Formacje samobrony nie tylko służą dobru społecznemu, ogólnie narodowemu. Oddziałują także twórczo na ludzi. Zaangażowanie

w ich cele i sprawy kształci, wychowuje, wzbogaca osobowość. Na uwagę zasługują takie wartości kształtujące się pod wpływem uczestnictwa w obrobie cywilnej jak zaradność, dyscyplina, kolektywizm, sprawność fizyczna i inne.

Dążenie do tych cennych cech, które może osiągnąć każdy człowiek uczestniczący w OC należy do rzędu istotnych wątków zadań formacji samobrony. Są one równie ważne dla obywateli, co dla naszej rzeczywistości dziejowej i dla każdego człowieka.

Na naszym terenie również istnieją formacje samobrony. W stadium organizacji jest Zakładowy Oddział Samobrony w Elektrowni. Przy „Beton-Stalu” formację samobrony stanowi prężny, specjalistyczny — typowy dla przedsiębiorstwa budowlano-montażowych — Zmilitaryzowany Oddział Odbudowy.

Uczestnictwo w formacjach samobrony jest naszym obowiązkiem. Chcielibyśmy by w naszych formacjach działali ludzie społecznie zaangażowani, świadomi celów i zadań.

O działalności formacji samobrony w Elektrowni jak i placu budowy informować będziemy Czytelników w najbliższych numerach.

BRYGADA

goda dopisała bo zapalił energię nam nie brakuje. Mimo krótkiego okresu wspólnej pracy brygada tworzy zgrany kolektyw. Pracują obecnie przy montażu konstrukcji maszynowni bloku IX-500 MW.

Czy są trudności? Oczywiście tak. Odczuwają brak sprzętu. Bardzo potrzebny jest „Centurion”, na który wychodził do przesłó 3-ich miesięcy. Nie ma harmonogramów. Wiele jest jeszcze ich zdaniem do zrobienia w zakresie poprawy organizacji pracy. Są jednak dobrej myśli.

Chowany jest według Bronisław Ugorski mieszka w Świerżach z rodziną. Zna nie może pójść do pracy, ponieważ syn wymaga stałej opieki, ściśle go przestrzegania diety. Bronisław Ugorski mieszka w Świerżach z rodziną. Zna nie może pójść do pracy, ponieważ syn wymaga stałej opieki, ściśle go przestrzegania diety. Bronisław Ugorski mieszka w Świerżach z rodziną. Zna nie może pójść do pracy, ponieważ syn wymaga stałej opieki, ściśle go przestrzegania diety.

wybraliśmy się na grzyby. Dziewiętna obfitością prawdziwych „nazbieraliśmy „szatanów” z którymi do tej pory się nie spotkaliśmy. Była wspaniała uczta i... nikomu nie się nie stało. Dopiero potem dowiedzieliśmy się, że są to grzyby trujące.

Innym którzy chcieliby zrobić podobną „próbę” — odradzamy. Dalsze plany brygady — to przede wszystkim szybkie zakończenie „500” i dalej w Polskę. Blisko 80% myśli o wyjeździe do Belchatowa.

Pytany o wrażenia z zagranicznych budów Bronisław Ugorski odpowiada bez fałszywej skromności. — Pracowałem na budowie bloku 800 MW w NRF. Niemcy z podziwem patrzyli na naszą robotę, a chwilami łapali się za głowę co też ci Polacy wyтворяją. Była to dobra reklama polskiej pracy i myśli technicznej.

Towarzyszowi Ugorskiemu i jego brygadzie życzymy dalszych sukcesów na „pięćsetkach” i następnych krajowych jak i zagranicznych budach.

Dar serca

W imieniu Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka wyrażamy serdeczne podziękowanie mgr J. JULIANOWI ORLINSKIEMU, za przekazanie honorarium autorskiego na cele budowy. Ewentualnym ofiarodawcom przypominamy, że zbiórka na cele budowy twórczość nadal należy dokonywać na konto: PKO 10 Warszawa nr 1-9-122.222 z adnotacją Pomnik-Szpital Centrum Zdrowia Dziecka.

Pan Gustaw Żmuda ma 61-szy rok życia. Rozpoczął już starania o rentę, bo jak mówi: choć sił jest jeszcze dosyć — należy mi się już odpoczynek. Lat pracy jest dużo. Od 1946 roku pracuje w budownictwie z czego ostatnio 5 lat jako cieśla w „Beton-Stalu”.

Przedtem było 1944 r. w Lublinie 18.09. 1944 r. jako podoficer z okresu kampanii wrześniowej został zmobilizowany i wcielony do Pierwszego Praskiego Pułku Piechoty wchodzącego w skład Pierwszej Dywizji Wojska Polskiego. Szlak bojowy p. Gustawa to forsowanie Wisły, wyzwolenie Warszawy, walki o Wał Pomorski, forsowanie Odrę, oblężenie i zdobycie Berlina. Z tego okresu posiada wiele odznaczeń bojowych polskich i radzieckich oraz szereg podziękowań za godną postawę, męstwo i wzorowe pełnienie żołnierskich obowiązków.

Minęło już wiele lat, ale przeżycia tamtego okresu pozostały w pamięci jak żywe. Największe i wstrząsające wrażenie wywarło na p. Żmudzie i jego kolegach z pułku wkroczenie do wyzwolonej Warszawy, a właściwie do ruin i zgłiszcz — tego co zostało po tym pięknym mieście.

— Ale już na drugi dzień — wspomina p. Gustaw — podczas defilady nastroje były zupełnie inne. Warszawa żyła. Właśnie dzisiaj (rozmowa na-

Problemy Ochrony Środowiska

Gospodarka łowiecka

Teren, na którym obecnie stoi Elektrownia, był szczególnie dużym siedliskiem zwierzyzny łownej. Spotykało się tu jelenie, sarny, dziki, lisy, zające, bażanty, ciętewie i kuro-patwy. Źródło wody dla zwierząt stanowiła Wisła.

Ingerencja człowieka — ruch samochodowy, obecność dużej ilości ludzi w lesie, budowa składowisk żużli i linii wysokiego napięcia — spowodowała ucieczkę zwierzyzny w pierwszej fazie budowy zakładów na terenach mniej uczęszczanych.

Obecnie można już mówić o powstaniu pewnej równowagi w środowisku, początkach stabilizacji. Zwierzyzna łowna zaczyna się w pobliżu Elektrowni.

Przeprowadzając porównanie ilości zwierzyzny łownej, dla trzech kół łowieckich w rejonie Elektrowni w latach 1974-75 i dwóch kół łowieckich w rejonie Pionek (dla porów-

nia), nie odnotowano wyraźnych różnic, które można by łączyć z lokalizacją przemysłu. Zwierzyzną płową, zające i bażanty, można spotkać pod samą Elektrownią. Dzikie natomiast dopiero w odległości dwóch kilometrów. Elektrownia „Kozienice” — zdając sobie sprawę z wywołanych w środowisku deformacji, podjęła kroki w celu przywrócenia zachwianej równowagi.

W odległości około 4 km od Elektrowni wykonano zbiornik wodny o powierzchni około 4 ha i głębokości 1,5 m. Okolice tego zbiornika w krótkim czasie stały się ostoją jeleni i dzików, na wodzie pokazywały się kaczki i łyski.

Działalność w zakresie gospodarki łowieckiej w miarę możliwości zakładu i potrzeb środowiska prowadzona będzie w sposób systematyczny.

(na podstawie pracy inż. Józefa Zielińskiego i mgr Marii Szarfenberg

Rejon Budów „Kozienice” Beton-Stalu kieruje budową Zakładu Tapicerki Samochodowej „Polmo” FSO w Grójcu.

Podstawowy obiekt — hala główna składa się z części wysokiej i pięciu naw mniejszych. Konstrukcje w całości montuje brygada Edwarda Kaszyń-

skich i administracyjnych. Gros załogi rekrutuje się z „Kozienic”. Pracownicy mieszkają w hotelowym baraku i hotelu WOSTiW. W baraku do tej pory odczuwany był dotkliwie brak wody i kanalizacji. Obecnie mankament ten został usunięty. W budowie znajduje się

też drugi barak hotelowy, którego oddanie polepszy znacznie warunki pracy na budowie.

Głównym zmartwieniem kierownictwa robót w skład którego wchodzi oprócz wymienionego Hieronima Markowskiego, Franciszek Zarzycki — kierownik, Robert Konarski — z-ca d/s techn.-ekon. i majster Stanisław Piątkowski są poważne braki dokumentacji. Na zakres robót bieżącego roku spływała zaledwie w 30%. Sądzi-
my, że inwestor dołoży wszelkich starań, aby budowlani otrzymali ją w terminie umożliwiający oddanie planowych obiektów a przede wszystkim przekazanie głównej hali do zamieszkania.

W roku bieżącym zostaną przekazani inwestorowi budynek usług technicznych, pod kierunkiem Hieronima Markowskiego, — kier. robót montażowych. Część wysoka obiektu jest już zakończona i obecnie doskonała brygada Zenona Kulskiego przystąpiła do okrycia dachu blachą falistą. Przy końcu ubiegłego roku na budowie specjalistyczny Oddział Robót Inżynierskich „Beton-Stal” przystąpił do wykonywania instalacji wod. kan. i deszczowej. Brak desek — dotkliwie odczuwany w całym przedsięwzięciu nie pozwala na wykonanie drugiej części.

W roku bieżącym zostaną przekazani inwestorowi budynek usług technicznych, pod kierunkiem Hieronima Markowskiego, — kier. robót montażowych. Część wysoka obiektu jest już zakończona i obecnie doskonała brygada Zenona Kulskiego przystąpiła do okrycia dachu blachą falistą. Przy końcu ubiegłego roku na budowie specjalistyczny Oddział Robót Inżynierskich „Beton-Stal” przystąpił do wykonywania instalacji wod. kan. i deszczowej. Brak desek — dotkliwie odczuwany w całym przedsięwzięciu nie pozwala na wykonanie drugiej części.

Chwila wspomnień

Gustaw Żmuda mieszka w Borowej k/Deblina. Ma tam swój domek z ogrodem. Ma nadzieję, że po przejściu na emeryturę będzie miał dość czasu i siły na wyremontowanie domu, a także na swoje ulubione hobby — łódka i wędkarstwo. Dotychczas nie było zbyt wiele wolnego czasu. Oprócz bowiem pracy zawodowej, p. Żmuda aktywnie pracował społecznie. Za działalność społeczną otrzymał odznakę 1000-lecia. W dniu

8 stycznia uczestniczył w zorganizowanym przez ZBOWID — którego jest czynnym członkiem — spotkaniu kombatantów okręgu lubelskiego. Nie spotkał na nim kolegów ze swego pułku, było jednak wielu którzy przeszli ten sam szlak bojowy. Nadszła się więc okazja do wspomnień o tamtych dniach. Oprócz przyjemności ze spotkania z towarzyszami broni Gustaw Żmuda miał dodatkowy powód do satysfakcji i dumy — odznaczenie został nadany mu przez Radę Państwa Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Serdecznie gratulujemy p. Gustawowi tego zaszczytnego i, wysokiego Odznaczenia, życząc jednocześnie dużo zdrowia i spokojnych dni na zasłużonym odpoczynku.

Kapryśna aura powoduje, że warunki pracy na budowie są bardzo ciężkie. Na szczęście stosunkowo łagodna temperatura pozwalają na prowadzenie prac betonowych na obiektach 500 MW. Wszystko przygotowane jest do kontynuowania robót nawet przy temperaturach do —

10°C. Są plandeki, doprowadzono parę. Beton można odpowiednio zabezpieczyć.

Przy budowie bloku IX kończy się ostatnie fragmenty stropu na poziomie 0. Będzie gotowy do końca bm.

Na bloku X trwają prace przy fundamentach pod młyny i ścianach oporowych. Pilne roboty, które powinny być wykonane w I półroczu to przedłużenie estakady. Wykonanie ich limituje brak stalowych odziomków, których ze

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

Kłopoty „Instalu“

Ostatni termin dostarczenia dokumentacji, na podstawie roboty w budynku głównym i jego obrzebiu, dla „Instalu” upłynął w ubiegłym roku. Przedsiębiorstwo oczekuje jednak na nią nadal. W związku z tym znacznie zmniejszył się zakres robót „Instalu” w pierwszym kwartale. Dalszą konsekwencją tego stanu rzeczy będą nowe kłopoty z uzyskaniem materiałów, po-
tym pogotowiu. Ale przy zastrzeżonych wskazaniach wydajności na taki luksus nikt nie może sobie pozwolić. Przy końcu ubiegłego roku grupa pracowników „Instalu” wyjechała do Jastrzębie Góry na budowę ośrodka wypoczynkowego — wspólnej inwestycji „Instalu” i „Pronit”.

Jeszcze w bieżącym roku „Instal” ma wykonać poza robotami na terenie bloku IX sieci zewnętrznej, instalację w II etapie zaplecza wodnego dla III etapu. Termin wykonania tych ostatnich robót upływa z końcem czerwca, tymczasem nie rozwiązane są przez inwestora kolizje — rurociągi bieżą przez teren zaplecza „Termoizolacji” Bazy Sprężu. Na pozostałe zycie planu brak jest 50% dokumentacji.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Dla uniknięcia szturmowej szarpaniny w przyszłości przedsiębiorstwu inwestor powinien już teraz przyjąć energicznie z pomocą.

Transport zimą

Autobusy dowożą naszych pracowników przejeżdżają z bardzo odległych i trudnych tras. Wielkie drogi szczególnie na trasie Zwolen — Świerż nie wszystkie nawet mają zagwarantowaną jakąś kolejność odśnieżania. W tygodniu mrozów brak zabezpieczenia nawierzchni dróg ze strony Rejonu Eksploatacji spowodował, że z 4 do 5 tras nie można było dowieźć pracowników.

W ciągu tylko jednego dnia, kiedy odwiedziliśmy dyspozytorkę Helenę Grybowską spóźniło się 7 wozów z PKS Puławy, a oprócz tego jeden nie przejechał całej trasy (Kucyki) Utknął również w zaspie za Zwoleniem na trasie do Mierzączek autobus radomskiego Oddziału, ponieważ opóźnił autobus

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

Brawo

„Energomontaż“!

W październiku ubr. pracownicy „Energomontaża” pod kierownictwem Stanisława Marca ukończyli montaż 4-go bloku w Elektrowni Tusimie II a więc w ustalonym terminie. Prace montażowe były prowadzone w bardzo ciężkich warunkach. Kierownictwo budowy podkreślało to w podziękowaniu skierowanym do Dyrekcji Przedsiębiorstwa wyrażając słowa wysokiego uznania i gratulacje dla kadry kierowniczej i montażystów pracujących na budowie tej elektrowni.

Wystawiając wysoką ocenę pracy pracownikom „Energomontażu” kierownictwo organizacji realizujących budowę podkreśla, że wysoka obywatelską postawą pracownicy „Energomontażu” pomogli wytworzyć warunki dla zrealizowania zadania ustalonego 6-letnim planem, a nawet warunki dla skrócenia tego terminu.

Obecnie Załoga „Energomontażu” realizuje budowę Elektrowni Pocerady II. Doceniając znaczenie tej budowy dla gospodarki narodowej CSRS oraz dla KCZ, budowniczy z „Energomontażu” zobowiązali się wykonać w r.b. montaż kotła V w zakresie 80% i montaż kotła VI w zakresie 45% oraz dotrzymania wszystkich międzyterminów ustalonych w kontrakcie. Załoga „Energomontażu”, pracująca przy budowie czeskiej elektrowni uczestniczyć będzie także w czynach na rzecz miasta Louny.

Podejmując te zobowiązania Załoga „Energomontażu” wezwała wszystkie organizacje czeskie uczestniczące w procesie inwestycyjnym do podjęcia zobowiązań warunkujących wykonanie dodatkowych zadań.

Zadania trudne, ale realne

DOKONCZENIE ze str. 1 cele Rady Zakładowej, ZZ ZMS, NOT, SIMP, członkowie Komitetu Zakładowego PZPR, 25% stanowić będą najaktywniejsi reprezentanci załóg.

W odpowiedzi na apel tow. Edwarda Gierka: „połączmy wysiłki, rozszerzmy inicjatywę, aby nie tylko wykonać, ale i przyspieszyć budownictwo mieszkaniowe”, członkowie

Konferencji zdecydowali, że „Beton-Stal” poza planem realizuje budynek mieszkalny, w którym część mieszkań zostanie przeznaczona dla załogi „Beton-Stalu”.

Publikując w dzisiejszym numerze apel do Załogi „Beton-Stalu” życzymy, aby swą pracą przyspieszowała pełnoprawne członkostwo w klubie „DORO”.



Brygada Bronisława Ugorskiego. Stoją od lewej: TKACZ, GODZWON, ZIELONY, UGORSKI, BAK, kłęczą: BANASIEWICZ, BURY I POLAK

wura i rozsądek, a przy tym wysokie kwalifikacje i umiejętności — tak chyba można byłoby określić tę brygadę. Dodajmy do tego koleżeńską i dobrą naturę w niej panującą, a otrzymamy sumę stanowiącą o jej sukcesach.

Każdy wie co do niego należy, jak ma pracować i po co pracuje — mówi brygadista Bronisław Ugorski. — Żeby tylko po-

Szczególnie cieszy życzyły stosunek i pomoc, na jaką w każdym przypadku mogą liczyć ze strony kierownika odcinka Alojzego Majchercyca oraz zego mistrza budowy Eugeniusza Perzyny — I Sekretarza POP.

Wszyscy członkowie brygady to pracownicy nie związani z tutejszym regio-

książki, jak mówi B. Ugorski. W tej sytuacji nie może być mowy o umieszczeniu go w przedszkolu.

Bronisław Ugorski jest wielkim miłośnikiem lasu i w sezonie miłośnym zbieraczem grzybów. Pasja ta mogła jednak zakończyć się tragicznie. W pierwszym roku pobytu w Kozienicach — opowiada — wraz z grupą kolegów

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

stawami?

Nowa stołówka

Autobusy dowożą naszych pracowników przejeżdżają z bardzo odległych i trudnych tras. Wielkie drogi szczególnie na trasie Zwolen — Świerż nie wszystkie nawet mają zagwarantowaną jakąś kolejność odśnieżania. W tygodniu mrozów brak zabezpieczenia nawierzchni dróg ze strony Rejonu Eksploatacji spowodował, że z 4 do 5 tras nie można było dowieźć pracowników.

W ciągu tylko jednego dnia, kiedy odwiedziliśmy dyspozytorkę Helenę Grybowską spóźniło się 7 wozów z PKS Puławy, a oprócz tego jeden nie przejechał całej trasy (Kucyki) Utknął również w zaspie za Zwoleniem na trasie do Mierzączek autobus radomskiego Oddziału, ponieważ opóźnił autobus

stawami?

W minionym okresie naszej historii prasa donosiła sporo o tzw. „dzikich” lokatorach. Obecnie serwis informacyjny „Okruhów” mógł się wzbogacić o niebyłą sensację. Na ulicy Świerczewskiego dziki użytkownik sam się podłączył do sieci c.o. prowadzącej do banku. Nadużycie spostrzegli budowlani, odkopując przyłącze. Narazie trwa korespondencja między przedsiębiorstwem, a Prokuraturą. W przypadku zupełnie łagodnego potraktowania sprawy sąsiedzi zainteresują się „wynalazkiem”, co z pewnością przy czyni się do likwidacji kosztów ogrzewania domów przynajmniej jednej ulicy.

—oOo—

Jednym z pierwszych połączonych PKS, w chwili gdy znaleźliśmy się w województwie radomskim była likwidacja dogodnego połączenia ze stolicą wojewo- woztwa jakim był autobus Kozienice — Radom — Kielce o godzinie 5.45. Aktualnie pierwszy autobus do Radomia odchodzi o 6.20, co doskonale uniemożliwia stawienie się w Radomiu na godzinę 7.00. Zmuszeni

KRUCHY i dygresje

do tego podróżni mają do wyboru autostop (jeśli jest okazja) lub wędrowkę per pedes. Odwiedzającym drukarnię redaktorom „Okruhów” poranne oczekiwania na okazję od godziny rano świetnie wpływają na wentylację umysłu, wymyśliśmy więc, że warto by wcześniej połączyć przywrócić. Odpowiednim władzom PKS polecamy wycieczkę do Radomia z terminem stawiennictwa na 7.00.

—oOo—

Konia z rzędem temu, kto odgadnie w jakim języku nadano telex, który odebrano w „Beton-Stalu” „...zwoluje nagadęprzebgmowną w yprawe buzwopi w bębliniz. marabahodna godzinę 7.00. Zmuszeni

cyjne9/betix beton staluhwarszawie.”

—oOo—

Wśród interesujących nowopowstawa- językowych zaobserwowaliśmy „butlodzieh”. Wyczuwamy, przysuwajamy.

Perspektywy turystyki i wypoczynku

Działalność kulturalno-oświatowa oraz organizacja turystyki i wypoczynku w bieżącym roku na kozienickiej budowie „Beton-Stalu” przedstawia się interesująco. Pracownicy przedsiębiorstwa co miesiąc będą wyjeżdżać do kina i teatru. Oprócz tego przewiduje się wyjazdy dzieci pracowników na południowe spektakle teatralne.

Jak nas informuje organizatorka tego typu imprez Elżbieta Zaleska kilkakrotnie w ciągu roku do Kozienic zawita estrada. Już w najbliższym czasie mieszkańcy osiedla w Świerżach będą mogli uczestniczyć w ciekawych odczytach organizowanych przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. W bogatym programie działalności k.o. znalazło się również miejsce na konkursy, zgadzając się na spotkania z popularnymi ludźmi świata nauki i sztuki. Klubie sportowi będą wyjeżdżać na ciekawe zawody sportowe.

Na sezon letni zaplanowano cztery wycieczki wielodniowe. Ich trasy przedstawiają się bardzo atrakcyjnie. — np. Malbork — Gdańsk — Gdynia — Sopot — Hel, Poznań — Kórnik — Swarzędz — Stubi- — Frankfurt — statkiem „Mazowsze” do Leningradu. Amatorzy wypoczynku sobotnio-niedzielnego będą mogli skorzystać z wycieczek jednodniowych. W ich programie lot nad Warszawą i m.in.

W kruche piersi należy się uderzyć, skrzywdziliśmy nieco „Instal” pisząc o wykonawstwie zaplecza „Elektrobudowy”. Roboty malarskie i izolacyjne wykonywały tam „Beton-Stal” i „Termokor”. Instalację zewnętrzną „Hydrocentrum”. Przyczyną uszkodzenia tej ostatniej było naruszenie przez koparkę „Beton-Stalu”. Optymistyczny finał dopisało życie. Wszystkie zainteresowane przedsiębiorstwa wspólnymi siłami usunęły awarię.

zwiedzanie Żelazowej Woli, Arkadii, Nieborowa, Łowicza, Łańcuta, Baranowa i innych miejscowości posiadających ciekawą historię lub atrakcyjnych turystycznie. Już obecnie w świetlicy Osiedla Świerż odzwierciedla się młodzieżowe dyskoteki, które społecznie prowadzi pracownik administracji osiedla Marek Grzybowski. Przeglądając listę zakupów można na- brać pewności, że w bieżącym roku działalność świetlicowa ożywi się jeszcze bardziej. Zostaną zakupione nowe płyty, sprzęt i gry świetlicowe, poddane renowacji instrumenty. Planowane jest też powa- żne rozszerzenie bibliotecznego księgozbioru.

Mamy nadzieję, że przy zrealizowaniu tego ambitnego programu nasza budowa ma duże szanse na uzyskanie jednego z czołowych miejsc w ogólnopolskim konkursie na działalność kulturalno-oświatową i turystyczną do którego zgłosiła akces.

W ramach przedsiębiorstwa wszystkim chętnym zapewni się dobry wypoczynek na zakładowych wczasach nad jeziorem Dajdaj, w Suchej Strudze — miejscowości pięknie położonej w dolinie Popradu oraz w NRD w okolicy Blankenburga (góry Harcu). Istnieje również możliwość skorzystania z wczasów FWP nad morzem.

Dzieci pracowników wyjadą na kolonie letnie do Stoczka Węgierskiego oraz do Fulendorfu w NRD.

SPORT

Wszystko wskazuje na to, że o sekcji 1.a. MZKS-u będziemy w bieżącym sezonie coraz częściej słysze- li. Nie chciałbym za- wczasem pisać hymnów pochwalnych bo i nie ma- ku temu narazie podstaw, a ponadto różnie to w sporcie (czytaj kozienickim) bywa.

Aliści faktem jest, że coś się zaczyna dziać. I to nie w tym wielkim wyci- nie, ale tym małym — sporcie od podstaw. Sekcja zrzesza samą młodzież — żeby nie powiedzieć dzie- ci — a instruktorem od 1 listopada jest Jerzy No- wak. Mam nadzieję, że ten do niedawna czynny sportowiec dobrze pokieruje swoimi podopiecznymi. O swoich planach mówi z przejęciem. Widać za- angażowanie, zapał i ener- gie. Jeśli będą odpowiednie warunki i dobry kil- mat — na rezultaty nie trzeba będzie długo czekać.

Największą bolączką jest w tej chwili brak jakiej- kolwiek możliwości prze- prowadzania specjalist- cznego treningu w okresie zimowym. Prowadzenie w sali gimnastycznej jedynie treningu ogólnorozwojo- wego nie rozwiązuje proble- mu. Potrzebny jest kawa- lek krytej bieżni i skoczni. Nie jest to — jakby się- pozornie wydawało — sprawa beznadziejna.

W związku z planowaną budową hali widowisko- wo-sportowej, której wy- miary będą wynosiły 79x26 m (może trochę się pomyliłem) nasuwa się dość proste rozwiązanie.

W projekcie hali nie uwzględniono potrzeb lek- koatletycznych tylko gry zespołowe i basen. Tak więc w obecnym projekto- wanym kształcie dla lek- koatletów nie byłoby tam miejsca. Ale... gdyby istnia- ła możliwość wprowadze- nia niewielkiej poprawki do projektu — mam tu na myśli poszerzenie hali o niewielki korytarz szeroko- ści około 8 m i położe- nia tam wykładziny ze zu- żytej gumy transportowej — moim zdaniem rozwią- załoby to sprawę treningu halowego (skoki, sprinty). Koszt zapewne niewielki,

a korzyści olbrzymie. Wi- działem takie rozwiązania. Zdają w pełni egzamin. Sugestie te kieruję pod adresem inwestora — Ele- ktrowni „Kozienice”, któ- ra jest przecież opiekunem Klubu. Niewątpliwie przy- czyniłoby się to do uroz- maïcenia treningu, a tym samym powiększenia obe- cnego stanu sekcji.

Liczy ona w tej chwili 20-tu czynnych zawodni- ków i zawodniczek. Talen- tów jednak w Kozienicach nie brakuje.

Świadectwem tego były zorganizowane przez MZKS (osobiście Jerzego Nowaka) przy współudziale nauczy- cieli w I Halowe Mistrzo- stwa Kozienic szkół pod- stawowych w skoku w zwyż i w dal. Oprócz dziewcząt i chłopców z se- kcji 1.a. udział w nich wzięli uczniowie i uczen- nice spoza klubu.

W małej salce szko- ły podstawowej nr 3 przy- robiegu do 10 m osiągnię- to zupełnie przyzwoite jak na tę grupę wieku rezul- taty. Wśród dziewcząt w skoku w dal zwyciężyła Danuta Jasek 4,10 m w zwyż Lidia Weiner 130 cm. W grupie chłopców najlepszym w skoku w dal okazał się Robert Łepecki 5,06 m, w zwyż Zbigniew Wielowski 150 cm. Wyniki pierwszych trójek w po- szczególnych konkuren- cjach były zbliżone.

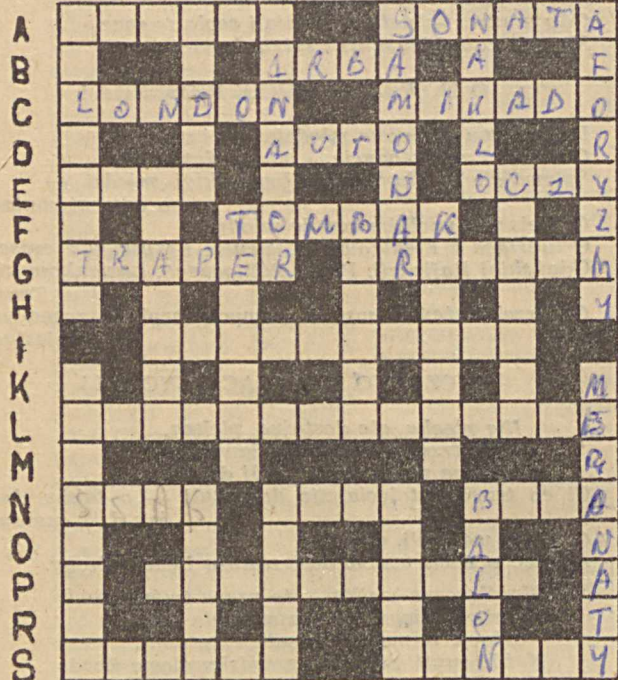
Drużynowo przekonywu- jące zwycięstwo odniosła Szkoła Podstawowa nr. 2, która jest prawdziwą skarbnicą utalentowanej młodzieży. Naukę w pro- wadzi w niej pan Marian Cieślakowski.

Dobre warunki treningu w klubie — do którego zapewne trafiają młodzi ludzie, którzy chcieliby iść śladami naszych świetnych lekkoatletów Szeuńskiej, Cybulskiego, Wszoły — oraz nacisk na wf w szko- le przyczyni się do tego, że kozienicka młodzież z po- wodzeniem rywalizować będzie z Radomianem o pry- mat w województwie.

Bardzo atrakcyjnie przed- stawia się kalendarz im- prez na rok bieżący. Z uwagą będziemy je śledzić, bieżąco informując Czy- telników.

Krzyżówka PZU

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14



POZIOMO:

- A-1 W szafie lub na ma- cie.
A-9 Może być C-dur
B-6 Wóz dwukołowy
C-1 Jack
C-9 np. Hirohito
D-6 Pojazd 2-śladowy
E-1 Miasto które zdro- żało
E-11 Zwierciadła duszy
F-7 Złoto, ale nie Au
G-1 Miał muszkiety
G-8 Karierowiczostwo
I-3 Zdrój
L-1 Przekazywanie
N-1 Z „s” do ssania, a bez ptak
N-6 Pisarz gaduła
N-11 Ciągłe mała
P-3 Wyznacza 90°
S-1 Chwytaś za głowę
S-9 Na miód

PIONOWO:

- 1-A Odmiana kapusty
1-K Również w Kozieni- cach
3-E Noś przy pogodzie
4-A Pod ochroną lub na szyi
4-N „Na niej” w wol- tach
5-F Klawiszowa impro- wizacja
6-A Skrzydlata śmierć
6-N Może być na niej, ale Zeusa
8-F Rosiewicz chce nim być
9-A Z Tuły
9-N Krewniaczka „Ko- zienic”
10-F Doświadczony rak
11-A Nad Notecią
11-N Lata a nie ptak
12-E Wał i rów do tyłu
14-A „Złote myśli”
14-K Na nie wchodzi blok

- (P-5, C-13, E-14), (L-13, P-7, L-9, A-13), (D-7, B-8, F-1, F-14, E-3, G-12, L-2, I-5, E-13, L-4, I-9, C-10, P-14), (F-7, L-7, L-9, G-13), (I-5, I-4, H-14, K-1, S-12, S-10, (L-12, D-7, O-14, O-4, R-11, S-2, P-10, N-6).

Rozwiązanie szyfru (ha- sło) należy przesłać do Re- dacji w terminie do dnia 10 lutego br. Za prawid- łowe rozwiązanie do roz- losowania bony książkowe.

Udana zabawa

Stylowe kapelusze, wian- ki, czapy muchomorów i czarodziejów, motyle i kowboje ożywiły salę wido- wiskową Elektrowni. Bar- wny korowód „maluchów” i „starszaków” z „Beton- Stalu” rozpoczął choinko- wą zabawę. Od razu można było wyczuć różnicowane gusta. Zwolennicy tradycji bawili się w kółko. Zwo- lennicy nowoczesności tań- czyli oddzielnie. Na wszy- stkich sypały się kolorowe serpentyny i konfetti.

Wszyscy jednak z wiel- kim wzruszeniem powitali św. Mikołaja, który przy- niósł podarki dla dzieci. Nie brakowało emocji przy ich odbiorze, jako że długa broda Mikołaja odstrasza- ła trochę najmłodszych. Wielką radość wśród ucze- stników zabawy wywołała zapowiedź filmowa z serii: „Bolek i Lolek” oraz „Pies i Kot” i konkursów. W tych ostatnich wzięło u- dział około 30 dzieci. Kon- kursy przewidywały dekla- macje wierszy, śpiewanie

piosenek był też konkurs ruchowy, polegający na przeniesieniu orzecha na łyżeczce. Najwięcej jednak uciechy sprawiły dzieciom zawody polegające na pi- ciu „Złotej Rosy” przez smoczek.

Wszystkie atrakcje, w tym również dużo tańców — do których przygrywała orkiestra Hufca OHP, przygotowali dla najmłodszych pracowników Działu Zaplecza Socjalnego „Be- ton-Stal” przy pomocy Marii Orlikowskiej — k.o. w Świerżach i Marka Grzybowskiego, który w asyście Elżbiety Zaleskiej znakomicie prowadził kon- ferasjękę z łatwością wcią- gając do zabawy młoda widownię. Do udziału w zabawie zaproszono tak- że dzieci pracowników „Energomontażu”. Przy herbacie i ciastkach py- tani o wrażenia młodzi uczestnicy zabawy wyra- żali się o niej z uznaniem i aplauzem. Wypada się podpisać pod tą opinią.

W Świerżach nie będzie nudno

Od nowego roku w Osie- dlu Świerż znacznie oży- wiło się życie kulturalne. W połowie miesiąca reak- tywowano działalność Ra- dy Osiedlowej, wybierając nowe władze. Na najbliż- szym posiedzeniu 8-osobo- wa Rada przedstawi plan działania na rok bieżący.

Dnia 15 bm. minęła rocz- nica wyzwolenia Kozie- nic. Z tej okazji odbyło się spotkanie z przedstawicie- lami MO, połączone z kon- kursami o tematyce zwią- zanej z rocznicą wyzwo- lenia i kodeksem drogo- wym. Nagrody dla zwy- cięzców — książki i płyty ufundowała Komenda MO. W dwa dni później mie- szkańcy Osiedla i junacy OHP wyjechali do Warki, gdzie zwiedzili Muzeum Pułaskiego. W sobotę 24 odbędzie się zabawa kar- nawałowa. Sądzymy, że dzięki inicjatywie Rady Osiedlowej, która będzie

wspierać poczynania eta- towych pracowników kul- tury, mieszkańcy Świerży będą mogli w spo- sób atrakcyjny spędzać czas wolny.

Z działalności ZMS

Organizacja ZMS w Ele- ktrowni w ramach tworze- nia Funduszu Akcji So- cjalnej Młodzieży wykona- ła wykopy pod przyłącze wodociągowe do Przy- chodni Rejonowej w osie- dlu Energetyki. Wartość tych prac wynosi około 2 tysiące złotych. Kwota ta zostanie w całości przeka- zana na budowę Domu im. J. Krasickiego w Li- manowej.

BUDUJEMY ELEKTROWNIĘ

Wydawca: Plac Budowy Elektrowni „KOZIENICE”
REDAGUJE KOLEGIUM
tel. red. 51 w. 2291
redaktorzy:
Lidia Czajkowska
Barbara Bosowska
Ryszard Głapa
red. techn.
Ryszard Chojnacki
Druk: Radomskie Zakłady Graficzne, Zeromskiego 49.
Nakład 4.000 35 egz.
Zam. Nr 299 T-7